

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 11 Sierpnia v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 sierpnia
(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Dnia 30 lutego o godzinie 11 wieczornej, CESARZ JEGOMOŚĆ, w towarzystwie Jenerał-Adjutanta A. Ch. *Bekendorfa*, raczył wyjechać do Sweaborga w Finlandyi. — 31 lipca o 9 zrana N. PAN przybył do Wyborga, i po wysłuchaniu w tamtejszej cerkwi nabożeństwa i obejrzeniu wojsk, o 10 po półn. raczył udać się w dalszą podróż.

— Xiążę Karol Pruski wyjechał z Peterhoffu do Szczecina w nocy z 22 na 23 lipca, na Rosyjskim parochodzie *Iżora*.

— W tymże dniu przybył tu sławny zwycięzca sił Porty Ottomańskiej w Europie, uwieńczony niezwykłym wawrzynem, Jenerał-Marszałek Polny, Hrabia J. J. *Dybiez-Zabatkański*; i raczył stanąć w swojej kwaterze w pałacu zimowym.

— Przeszły niedzieli, Xiążę *Oskar*, po obiedzie u CESARSTWA ICHMOŚĆ w Peterhofie, po pożegnaniu u NN. CESARZA i CESARZOWYX, wyjechał do Kronsztadu, z kąd Jego Królewska Wysokość popłynie na powrót do Szwecyi.

— Przez najwyższy reskrypt z dnia 17 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ najmłodszy mianować raczył kawalerem orderu polskiego, *Orła Białego*, Naczelnika Sztabu Króla Jegomości Szwedzkiego i Norwegickiego Jenerał Porucznika Hrabiego *Brahe*.

— CESARZ JEGOMOŚĆ mianować raczył znajdujących się w orszaku Jego Królewskiej Wysokości Xiążęcia *Oskara*, Adjutanta Jego Królewskiej Wysokości, Majora Barona *Munch*, kawalerem orderu s. Anny 2giej klasy z brylantami; tegoż orderu i klasy ozdobionego Cesarzką Koroną kommodora *Gillengranat*; tegoż orderu i klasy Majorów: *Peyrona* i *Lundstetta*; oraz orderu s. Włodzimierza 4go stopnia doktora *Telninga*.

— Przez ukaz pod d. 17 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerem orderu s. Włodzimierza 4tej klasy, Adjutanta Jego Królewskiej Wysokości Xiążęcia Pruskiego *Karola*, Kapitana Hrabiego *Hoyma*.

— Król Jmć Szwedzki raczył udzielić order Serafina Ministrowi Dworu J. C. M. Xiążęciu P. M. *Wołkońskiemu*, order Miecza 1szej klasy P. Jenerał-Adjutantowi M. E. *Chrapowickiemu* i order Gwiazdy polarnej 1szej klasy Wielkiemu Marszałkowi Dworu Hrabiemu *Potockiemu*.

— Jenerał-Adjutant Xiążę W. S. *Trubecki*, udał się do Londynu, dla oświadczenia ze strony CESARZA JEGOMOŚCI, Królowi *Wilhelmowi IV*, uczuć żalu; z powodu zgonu Króla *Jerzego IV* i powinszowania Królowi Jegomości wstąpienia na Tron Wielkiej Brytanii. (G. S. P.)

— Przez najwyższy ukaz pod d. 24 lipca zeszłego rozkazano Sekretarzowi Stanu *Bludowowi*, zarządzać Ministerjum Sprawiedliwości przez czas nieobecności w Petersburgu Sekretarza stanu *Daszkowa*.

— Pod d. 25 t. m. Minister spraw wewnętrznych Jenerał-Adjutant *Zakrewski*, jako finlandzki Jenerał-Gubernator, otrzymał N a y w y ż s z e zezwolenie, udania się na czas nieiaki do Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, a zarządzanie ministerjum spraw wewnętrznych przez ten czas poruczone zostało Członkowi Rady Państwa, rzeczywistemu radcy tajnemu *Engelowi*. (G. S.)

— Przez rozkaz dzienny pod d. 26 lipca zeszłego

naznaczeni zostali: naczelnik ruchomych zapasnych parków artylleryi byłey 2giey Armii Jenerał-Major *Ladyżewski* 2, do artylleryi polowej; zostający w artylleryi Jenerał-Major *Sawoczkin* naczelnikiem 5tey dywizyi artylleryi na miejsce Jenerał-Majora *Esautowa* 1; 20tey brygady artylleryi dowódzca lekkiej N. 3 roty pótłownik *Sobolew*, do Głównodowodzącego Oddzielnym Korpusem Kaukazkim Jenerała Marszałka-Polnego Hrabiego *Paskiewiczza-Erywańskiego*, dla osobnych poleceń; dowódzca st-petersburskiej komendy inżynierów morskiej części budowniczej Pótłownik inżynierów *Moczulski* 1, dowódzca chersońskiego okręgu inżynierów. (G. S. P.)

— P. Baron de Palencia, Minister pełnomocny Cesarza Jegomości, w Rio-Janeiro, przez depeşe z d. 24 kwietnia (6 maja) r. t. uwiadomił ministerjum spraw zagranicznych, że na skutek rozkazu danego, przez rząd brazylijski, każdy statek, w nocy przybywający do portu Rio-Janeiro, powinien wywiesić latarnię na jednym ze swych masztów, a żeby twierdza obserwacyjna mogła postrzedz punkt, do którego zmierza, również, iak zarzucenie kotwicy, i żeby zwizytowanie przez urzędników celnych, oraz postawienie straży na statku mogło się wykonać podług form prawem przepisanych; niezachowujące tego okręty będą wystawione na ogień z fortecy, która ma rozkaz strzelać do nieposłusznych. (J.d.S.P.)

— N a y w y ż s z y *Manifest*. Z Bożey łaski, MY NIKOLAY I, CESARZ i SAMOWŁADCA Wszech Rossyi i t. d.

Lubo Naywyższa Opatrność położyła koniec wojnie z Portą Ottomańską, i ukochana oyczyna NASZA cieszy się pożądanym pokojem, złem-wszystkiem niekomplet wojsk, pochodzący, tak od nieuchronnych skutków wojny, iak i od doświadcanych w ciągu iey chorob, oraz od zwyczajnego ubytku ludzi i uwolnienia tych, którzy stali się niezdolnymi do dalszego iey odbywania, stawi konieczną potrzebę uzupełnienia. Niedostatek ten nadewszystko zwiększył się z powodu użyczonego przez NAS uwolnienia starych żołnierzy przed terminem wysługi. Z tych uwag znajdując potrzebę uzupełnienia wojsk lądowych i morskich na stopie pokoiu, uznaliśmy za przyzwoite uczynić w roku bieżącym nabór rekrutów, i przeto Rozkazujemy:

1) Zebrać w całym państwie (oprócz Gruzyi i Bessarabii) z pięciuset dusz po *dwoch* rekrutów.

2) Niedobór z 92 naboru połowy rekrutów z gubernii Chersońskiej, Ekaterynostawskiej, Połtawskiej, Słobodsko-Ukraińskiej, Kijowskiej i Podolskiej odłożyć do następnych naborów.

3) Uskutecznić nabór stosownie do istniejących praw i osobnego ukazu danego wraz z niniejszym Rządzącemu Senatowi tym ukazem rozkazując, między innemi, aby w przedmiocie miary wzrostu rekrutów ograniczano się iedynie nieuchronną koniecznością, obróciliśmy szczególną NASZĄ uwagę, na zmniejszenie, ile możności, wydatków z rekrutką powinnością połączonych, i dla większey NASZYCH wiernych poddanych ulgi, rozkazaliśmy brać pieniądze przeznaczone na umundurowanie rekrutów, ze znacznem zmniejszeniem ceny. Dano w Alexandryi w bliskości Peterhoffu dnia 30 lipca lata od narodzenia Chrystusa Pana 1830, a Panowania naszego, 5.

Przez NAWYŻSZY ukaz do Rządzącego Senatu dany współcześnie z wypisanym wyżej manifestem, postanowiono, co następuje: 1) Nabór rozpocząć od 1 listopada b. r., a ukończyć niechybnie we dwa miesiące. 2) Rządzący Senat uczyni rozporządzenie, aby w tym przeciągu czasu wszyscy zalegający z przeszłych naborów rekruci, byli wybrani. 3) Przyymować rekrutów nie młodszych nad lat 20 i nie starszych nad 35, wzrostu nie mniejszego nad 2 arszyny i 3 wierszki. We względzie przywar cielesnych stosować się do prawideł, iakie były przepisane w ostatnim naborze. 4) Przyjęcie odbywać w miastach gubernialnych i powiatowych podług umówienia się Cywilnych Gubernatorów z Vice-Gubernatorami i Marszałkami Guber. 5) Przyymować kwitacye rekrutskie. 6) Zamiast płaconych przy ostatnim naborze na umundurowanie 43 rubli, brać po 33 ruble. 7) Zamiast prowiantu dla rekrutów w naturze, brać od zdających pieniędzy podług cen urzędowych (справочныхъ), iakie w czasie zdawania ustanowione będą. 8) Nabór żydów uskutecznić stosownie do prawideł wydanych przy ukazie 26 sierpnia 1827 r. (T. P.)

— Moskwa. Dnia 22 lipca zeszł. o godzinie 2 z południa przybył z Petersburga do tutejszey stolicy, JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ i raczył stanąć na Storożence, w domu Hrabiego Gołowkina. D. 24 JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ zaczął używać sztucznych wód karlsbadzkich, a d. 23 raczył oglądać zakład, w którym się ta woda przygotowuje. (Gaz. Akad.)

Popisy Szkolne.

Mozyr. W obecności zgromadzonych Urzędników i Obywateli Powiatu Mozyrskiego, na dniu 29 czerwca t. r., examen publiczny uczniów szkoły powiatowej odbyty został. Dozorca Szkoły z wyznaczoną do uczniów przemową zakończył takowy examen i rozdał przyznane nagrody. Poczem Dozorca Szkoły, Nauczyciele i Uczniowie, wraz z całym zgromadzeniem udali się do kościoła parafialnego, dla złożenia Bogu podziękowania hymnem *Ciebie Boże chwalimy*.

Uczniowie za przykładne obyczaje i pilność w naukach otrzymali nagrodę: *imo* pismo na medal srebrny uczeń kl. 4 Przestański Witalis. *ore* pismo pochwalne z klasy 1szey Wieszczycki Ignacy, Hotowski Mikołaj, Hotowski Michał, Danilewicz Alexander, Korzeniewski Wincenty, Romanian Paweł, Stachowski Romuald, Puchocki Alexander, Talibski Michał. Z klasy 2giey, Wołowski Grzegorz, Łukaszewicz Jan, Orłowski Ludwik, Sosonko Cyprian, Stachowski Karol, Tułowski Karol, Szczęsnowicz Ignacy, Leńkiewicz Stanisław. Z klasy 3ciey, Hausman Ludwik, Łukaszewicz Jakób, Odiber Adolf, Ossoliński Erazm, Ossoliński Wacław, Święciński Józef, Jastrzębski Wincenty. Z klasy 4tey, Męczyński Adam, Męczyński Robert, Morawski Antoni, Szuyski Hieronim, Frankowski Władysław — *3cie* publiczną pochwałę: Z klasy 1szey, Wieszczycki Alexander, Grudnicki Bazyli, Lubiczankowski Floryan, Malinowski Daniel, Puciaty Romuald, Rynieński Marcell, Semenko Dominik, Staszkiwicz Adam, Trzeciak Walenty. Z klasy 2giey, Wasilewski Dominik, Giekowicz Wiktor, Zboromirski Tomasz, Ręczyński Felicyan, Całuyko Mikołaj, Janson Mikołaj. Z klasy 3ciey, Giekowicz Alexander, Godecki Alexander, Gulbiński Alexander, Żukowski Teofil, Hausman Michał, Rożewski Karol. Z klasy 4tey, Allingier Ferdynand, Allingier Henryk, Jastrzębski Lucyan.

Dozorca Szkoły Radzca Honorowy Franciszek Ossoliński.

Szkoła Powiatowa Ladańska XX. Bazylianów.

W dniu 28 czerwca b. r. odbył się popis uczniów szkoły tutejszey; ten akt uroczysty zaszczytliwie licznie zgromadzeni Obywatele.

Z klasy IV, otrzymał list pochwalny: Alexandrowicz Alexander — Pochwałę, Rusiecki Władysław. Z klasy III, medal srebrny przyznany ie-

dnomyślnie, Żylińskiemu Nikodemowi. *Księgi z napisem za pilność, postęp w naukach i dobre obyczaje otrzymali:* Iwaszkiewicz Ludwik, Nowicki Ignacy, Szkultecki Remigiusz. *Listy pochwalne:* Charewicz Ildefons, Jodziewicz Adolf, Nowicki Wincenty, Rogowski Edward. *Pochwałę:* Ladański Antoni, Masaalski Onufry, Weryha Alexander. Z klasy II, *księgi:* Mirkulewicz Ignacy, Możeyko Hilary, Maliszewski Wincenty. *Listy pochwalne:* Maliszewski Franciszek, Szelepin Walerian, Zaliwaka Teofil. *Pochwałę:* Offenberg Cezar, Srzedziński Felix. Z klasy I, *księgi:* Puzyrewski Michał, Rodziewicz Jan, Szałałowicz Ignacy. *Listy pochwalne:* Iwaszkiewicz Ignacy, Rogowski Andrzej. *Pochwałę:* Denisewicz Antoni, Zdanowicz Józef.

Dozorca Szkoły powiatowej Ladańskiej Kandydat Filozofii X. Bazyli Dobrowolski.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 28 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Xiążę Metternich ma się udać z Karlsbadu do Toplitz, i (iak słyhać) prosić tam o rękę Xiężniczki Maryi Elżbiety, synowicy N. Króla Jmci Pruskiego, dla Arcy-Xięcia następcy tronu;

Mówią, iż Arcy-Xiążę Karol zaślubi iedną z siotr Xięcia Gustawa Wazy. Dawniey słyhać było, iż Xiążę Gustaw Waza stara się o rękę Arcy-Xiężniczki Maryi Teressy, córki Arcy-Xięcia Karola; teraz zaś zapewniają, iż wspomniona Arcy-Xiężniczka iest już zaręczona z Królewiczem Bawarskim następcą tronu.

Od kilku dni słyhać, iż nie Xiążę Filip Hessen-Homburg, lecz Arcy-Xiążę Maksymilian d'Este powiezie do Londynu list Monarchy naszego z powinszowaniem Królowi Jmci Wilhelmu IV, wstąpienia na tron Wielkiej Brytanii, a tak wieść o starsaniu się Xięcia Filipa Hessen-Homburg o tron Grecki byłaby bezzasadną.

Odbieramy tu niepokojące wiadomości o ruchach w Albanii, które się także i do Bośni rozpostarły. Z tego powodu rząd nasz kazał kilku półkom udać się na granicę, gdzie tymczasowie utworzą kordon obserwacyyny, dla zapobieżenia wtargnieniom powstańców do kraju Austriackiego: Rozchodzi się pogłoska, która iednak potrzebuie potwierdzenia, iż woysko to iest przeznaczone w pomoc rządowi Tureckiemu przeciw powstańcom, i że niezwłocznie przejdzie granicę.

A N G L I A.

Londyn dnia 27 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Dowiadujemy się (pisze *Dziennik Dworski*), iż niedawno Król Jmci na pewnym wielkim obiedzie spełnił kielich za zdrowie Xiążęcia Wellingtona, i przytém oświadczył, iż z radością korzysta z tej sposobności, aby ponowił zadowolenie swoje z postępowania Xiążęcia.

Dziennik Dworski zaprzecza twierdzeniu Gazety Times, iakoby zmarły Król nie zostawił rozporządzenia ostatniey woli. Zostawił on testament, dyktowany Lordowi Eldon, i ręką iego co do słowa napisany.

Gazeta *Globe* pisze: „Okrety kupieckie angielskie, które do południowych okolic morza Śródziemnego udać się chciały, musiały dotychczas mieć tak nazwany paszport śródziemny, i blisko 10 funtów szterl. (400 zł. pol.) płacić za niego. Teraz, gdy niepotrzeba dawać żadnych podarunkow Dejowi Algierskiemu, i gdy to gniazdo rozbójników (iak się spodziewać należy) będzie wkrótce zupełnie zniszczone, okręty nasze oszczędzą sobie ten wydatek.”

Cło od pszenicy zagranicznej zmniejszono w tym tygodniu o 5 szyllingow, a od zagranicznego owsa, żyta i bobu o 1½ szyllinga. Z powodu iednak piękney pogody i spodziewanych urodzajow, wnosić można, iż terażnieysze cło niedługo potrwa.

— Dnia 31 —

Nie pamiętamy od dawna tak wielkich upałów. W ostatnich dniach pięciu, gorąco dochodzi-

to do 31 stopni. W wielu domach wystawionych oknami na północ, w nocy termometr według Fahrenheit'a wskazywał 80 stopni. (K. W.)

P R U S S Y.

Dzień 3 b. m. jako doroczną uroczystość urodzin N. Króla Pruskiego, rozpoczynającego 61 rok życia, nader świetnie obchodzono w Berlinie. We wszystkich Kościołach odbyły się nabożeństwa; Akademia miała publiczne posiedzenie; były świetne uczyty w resursach i rozmaitych towarzystwach; dano obiad dla podofficerów i żołnierzy; w obu teatrach i w Szarlotenburgu celniejsi artyści deklamowali stosowne ody, chory śpiewały hymny; w wielu prywatnych domach były familyjne i przyjacielskie biesiady. Ubogim i instytucjom dobroczynnym złożono hojne ofiary. (Kur. War.)

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 30 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Przeszłego poniedziałku odbyła się w tutejszym Parku uroczystość narodowa, aby uświęcić dzień rocznicy, w której w miejscu najprzyjemniejszym, prawdziwie romantycznym Parku biust sławnego poety Belmana z Büstrom ukończono i odkryto. Niezliczony tłum ludu udał się na miejsce, dla wzniesienia pamiątki tak ukochanego wierszopisa; od 50 lat trwające towarzystwo w Sztokholmie, otoczyło w około biust i śpiewało niektóre pieśni przez Belmana napisane, a każdą strofę lud w chorze kończył wesołym śpiewem. Król Jmć i Królowa, którzy swą obecnością ten obrzęd nczcili, zostali radośnie za przybyciem wesołemi okrzykami powitani i uposażyli zakład dla ubogich od towarzystwa tego na cześć zmarłego kolegi ustanowiony 600 talarami.

Rząd tutejszy najwięcej łoży starania o polepszenie stanu rolnictwa i o pomnożenie płodów ziemi, jego usiłowania pomyslnym skutkiem zostały uwieńczone, a Szwecya, która dawniej przed 100 laty najmiejszą część zboża i potrzeb życia, na utrzymanie kraju zza granicy sprowadzała, jest teraz w stanie zboże nawet z kraju wywozić.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 19 lipca.

Podczas wyjazdu Dworu naszego do *St-Ildefonso*, wojsko załogi tutejszy nie stało pod bronią, iak dawniej było zwyczajem.

Dowiadujemy się, iż Król Jmć kazał wstrzymać do 6 miesięcy wydawanie uwolnień żołnierzom, którzy czas swój wysłużyli. Przyczyna tego środka nie jest wiadoma. Niektórzy mniemają, iż jest skutkiem tajnego układu z Francją. (G. W.)

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 21 lipca.

Król Jmość i Królowa Neapolitańscy dziś po południu o godzinie piątej i pół, mają z tutejszego portu, przewozowym statkiem popłynąć do swej stolicy, przyczem Królewska Sardyńska fregata ma im towarzyszyć. (z Korr. War.)

Od granic włoskich 26 lipca.

W Rzymie śpiewano *Te Deum* we Francuzkim kościele ś. *Ludwika* z powodu wzięcia *Algieru*. Wieczorem oświecono pałac Posta Francuzkiego Hr. *de la Ferronays*, Akademią Francuzką, wszystkie zakłady Francuzkie, oraz facyatę kościoła ś. *Ludwika*.

Królestwo Ichmość Neapolitańscy mieli dnia 24 b. m. wsięć w *Genui* na przysposobioną tam eskadzę i popłynąć do kraju swego, dokąd fregata Sardyńska *Beroldo* towarzyszyć im będzie.

Wkrótce *Wenecya* nie będzie już wyspą. Most drewniany połączy to miasto w najwęższej stronie ze stałym lądem między kanałem *Regio* i komorą celną *San Giuliano*.

G R E C Y A.

Umieszczony w Gazetach Włoskich list z *Napoli di Romania* pod d. 17 czerwca donosi, iż Prezes Hr. *Capodistrias* postanowił wspierać Kan-

dyotów, i tym celem kazał uzbroić korwetę i kilka brygow, które wojsko i potrzeby wojenne przewiozą do *Kandyi*. Chwila do tego przedsięwzięcia nie mogła być lepiej obraną; tamedzni Grecy są prawie wszyscy pod bronią, i tak opasali Baszę *Kandyi*, iż musiał prosić o pomoc ze *Stambułu*. (G. W.)

T U R C Y A.

Stambuł dnia 10 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Według doniesień z *Adryanopola*, Wielki Wezyr wyruszył do *Monastiri*; miała już zayść niepomyślna dla Turków bitwa z powstańcami Albańskimi, w której syn Wezyra dostał się w niewolę. Kilka okrętów wojennych angielskich i francuzkich popłynęło z Archipelagu do *Nawarynu*.

Od granic tureckich 17 lipca.

Doniesienia z Albanii są ciągle smutne. Według listów z *Seres*, banda Albańczyków napadła i wycięła pewną liczbę Greków, handlujących bydłem, którzy z *Morei* udali się do Albanii, i znaczną ilość wołów zakupiwszy wracali. Rozeszła się potém wieść, iż rząd Grecki kazał kilku oddziałom wojska wkroczyć do Albanii. Zaraza grassująca w *Slatina* nie zda się być morowem powietrzem wschodniem, a na wszelki przypadek użyte środki czynią nadzieję, iż zaraza rozpościerać się nie będzie.

Belgrad dnia 25 lipca.

Według najświeższych doniesień z Albanii, Wielki Wezyr posuwa się śpiesznie ku *Sophia*, zdążył ma szczególnież działać przeciw Baszy Skutaryskiemu, którego Porta uważa za główną podporę powstania. Jest on atoli dobrze uzbrojony, i (iak te doniesienia wyrażają) nie chce w Baszostwie swoim czekać na wojsko Sułtana, lecz postanowił wyść przeciw niemu i zmierzyć się z nim na otwartym polu. Tak on, iako i wojsko jego, pałają chęcią walki i nienawiści ku rządowi Tureckiemu; spodziewać się więc należy, iż przyjdzie do bardzo krwawej bitwy, którą gdyby przegrał, wtenczas myśli cofnąć się do swego dobrze obwarowanego miasta *Skutary*, i tam trzymać się, póki będzie można; tym celem kazał rzeczone miasto opatrzyć w żywność na kilka miesięcy. Tymczasem wojsko ze wszystkich okolic Turcyi europejskiej ciągnie do korpusu W. Wezyra, a że po większej części jest dobrze ćwiczone, można więc wnosić, iż walka wkrótce zostanie rozstrzygniętą. Z okolicy *Janiny*, gdzie syn W. Wezyra, *Emin* Basza, doznał klęski w bitwie z powstańcami, nie mamy żadnej wiadomości, a to z powodu przerwanego związku z tamedznemi stronami; listy zaś nadeszłe przez nadzwyczajną okazyją nie donoszą nic o stanie rzeczy, z obawy, aby nie zostały przejęte. Wszakże listy z *Bitogli* zapewniają, iż W. Wezyr posłał osobny korpus na pomoc synowi swemu, a sam wyruszył przeciw *Skutari*.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

Konieczpolski, Hetman, obaczywszy na placu żołnierza nieuzbrojonego, strofował go, iż był bez pancerza. Moje to będzie nieszczęście, gdy zginę, odpowiedział śmiało żołnierz. Prawda; rzekł *Konieczpolski*, ale gdy tak niedbasz o życie, pamiętać masz, iż winienes go szanować dla oyczynny i wodza, który radby was nie tylko nie obrażonych, ale i nieśmiertelnych oglądał. Nie powinno być ciężkim żelazo, skoro jest ochroną życia. Tak, tak, wołę ja, że długo będziesz zwyciężał, niż, żebyś prędko zginął. Nie ciężą jeleniowi rogi, ale go zdobia; a zbroja żołnierza i zdo i bezpieczeństwo daje.

— Urodzay zboża w Królestwie Węgierskiem jest tego roku bardzo nędzny. W prowincyi *Banatu*, która jest właściwą zbożową spiżarnią tego królestwa, także jest nieurodzay.

— Miasteczko *Nowella* w Hiszpanii stało się schronieniem kilkunastu rozbojników i włóczgów, oraz składem zakazanych towarów. Rabu-

sie dręczyli tamecznych mieszkańców kontrybucjami, a nawet zabrali wielu w góry, aż znaczną summą okupić się musieli. Nowo mianowany *Alkad* (Burmistrz) w tém miasteczku, potrafił nakoniec zniszczyć te bezprawia, gdy wyszedłszy rabusiów, własną ręką zabił ich dowódcę!

W *Perena* ujęto także całą bandę rozbojników.

— Od czasu powrotu Króla *Hiszpańskiego* z Katalonii, ustały projekta względem powszechnej amnestyi.

— Król *Angielski* coraz bardziej jest wielbiony od mieszkańców Anglii; gdy niedawno przedstawiono mu, aby rozdać kazał bilety między znakomite osoby, które życzą znajdować się na rewii, odpowiedział, iż nie chce w tym względzie czynić różnicy i wszystkim wolno znajdować się.

— *Boliwar* ma popłynąć na okręcie wojennym angielskim do *Jamajki*.

— Król *Angielski* ma wkrótce odwiedzić miasto *Brygton*, gdzie już oddawna nie był żaden Monarcha. Tameczni mieszkańcy czynią świetne przygotowania na jego przyjęcie.

— W *Stambule* lać maia armaty wcale nowego gatunku.

— Ciagle odbywają się częste rozmowy między *Rejs-Effendym* a *Hrabią Gwilemino*, postem francuzkim.

— Sułtan uznał *Baszę Sutarjyjskiego*, iako nienależącego do opieki prawa, tymczasem powiększa się stronnictwo tego Baszy, gdyż posiada zupełne zaufanie u buntowników. Wydał odezwę do wszystkich *Janczarów*, zapewniając im dawne prawa, jeżeli się z nim połączą. Słychać, że Sułtan już powątpiewa, aby uspokoił tak liczne zaburzenia, i prosić będzie sąsiedzkich Monarchów o posilki.

— W *Saxonii* właściciele owczarni teraz mają bardzo znaczną intratę, gdyż ich owce są rozkupowane do różnych krajów, jako najstarowniej chowane.

— Okropne burze zrzędziły znaczne szkody w kilku Kantonach *Szwajcaryi*, straty liczą do miliona franków; pod miastem *Bubendorf* zerwała też burza nowy most, który kosztował przeszło 20,000 franków, wielu tamecznych mieszkańców przez ten nieszczęśliwy wypadek utraciło cały majątek.

— Król *Neapolitański*, wracając teraz z *Francyi* do swego państwa, zachorował, i podobno zatrzyma się w *Genui*.

— Przyjęcie Króla *Wirtemberskiego*, jako Kawalera orderu *Podwiązki*, odbyło się w *Londynie* z największą okazałością. Wszyscy Kawalerowie tego orderu znajdowali się w sukniach galowych w sali tronowej; Król *Angielski* zajął miejsce na tronie; odczytano statuta orderu; poczem wprowadzono Króla *Wirtemberskiego*, który według zwyczaju ukląkł na poduszcze karmazynowej przed tronem; Król *Angielski* wzięwszy miecz w rękę, dotknął nim głowy Króla *Wirtemberskiego* i przez to nadał mu godność Kawalera orderu *podwiązki*; poczem nowo mianowany pocałowałszy Króla *Angielskiego* w rękę, oddalił się z sali. Królowa i cała rodzina *Królewska* znajdowały się na tym świetnym obrzędzie. (*Kur. War.*)

— W *Amszterdamie* zakończył życie bogaty obywatel, który od lat kilku tak znienawidził żydów, iż żaden z nich nie miał przystępu do jego mieszkania, i gdy spotkał którego z nich na ulicy lub gdziekolwiek, natychmiast przeszedł inną drogą, lub jeżeli to było w jakim domu, zaraz się oddalił!

— Wkrótce spodziewają się w *Anglii* z *Ameryki południowej*, a mianowicie z *Brazylii*, bardzo ważnych wiadomości.

— Do *Rzymu* przybywa coraz więcej bogatych cudzoziemców, a mianowicie *Anglików*, którzy najmują najszybsze mieszkania w tej stolicy, płacąc hojnie, niż inni.

— *Janczarowie* mają nadzieję, że znowu powstaną, gdy *Albańczykom* dobrze się powiedzie.

— *Dey Algieru* ma przy sobie szkatułeczkę napełnioną tak drogiemi brylantami, że te mogą wystarczyć przez długi czas na prowadzenie życia bardzo wygodnego.

Przedaż publiczna.

1. **ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошь С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща сямъ объявляеиъ:** что въ ономъ продаеиъ сь аукціоннаго публичнаго шорга заложеное и просроченное недвижимое имѣние Генералъ Маіора Ивана Федорорича Чорбы, соспоищее Вишебской Губерніи Городецкаго Повѣша въ разныхъ селеніяхъ всего 124 души мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными по сль ревизіи, со всего принадлежащего къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеиіемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года декабрия мѣсяца 9, 11 и 16 числь. Желаютіе купити имѣние сие, могутъ являиъся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числь въ присудешвенное время, и видѣиъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпоси.

Экспедишоръ Осмоловскій.

1. **Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania,** ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się z aukcyunego publicznego targu oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek Jenerał Maіora Jana Fiedorowicza Czorby, położony w Witebskiej Gubernii w Horodeckim powiecie, w różnych wsiach, w ogóle 124 męskiej płci dusz, zapisanych w rewizyi 1816 r., z narodzonemi po rewizyi, za wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego oznaczono terminy do targow terażnieysz. roku mca grudnia 9, 11 i 16 d. Życzący kupić majątek ten, mogą przybywać do Rady Opiekunczej pomienionych dni na posiedzenie, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, kontrakt i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

(z Poprawą).

1. **Za rozmaite należności Skarbowe, znajdujące się pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiej Powiatu Wileńskiego, domy w Mieście Wilnie położone, a mianowicie: Sędziiego Byczkowskiego, Rzeczywistey Radczy-ni Stanu Lachnickiej, Ziełkowiczow, Generałowey Vietinghoff, zmarłego Assesora Sądu Gł. Romanowicza, część domu Assesora Sądu Gł. Murawskiego i dwa domy z ogrodem b. Dworzanina Skarbu Lit. Tomasza Korwella, będą się oddawać w arędę roczną z publiczney Licytacyi w Sali Sądu Ziem. Wileń. na sessyach po obiednich w dniach 19, 20, 21 i ostatecznym 25 idącego miesiąca sierpnia; życzący więc wziąć powyższe domy w roczną arędę, zechcą jawić się w oznaczonych terminach na sessye opieki z prawnemi ewikcyami, gdzie i o warunkach przedugodnych w każdym czasie, jak również i w Kancelaryi teyże Opieki dostateczne pojaśnienie powziąć będą mogli. Wilno 1830 roku sierpnia 2 dnia.**

(Podpisano): Prezes Opieki Marszałek Wileński Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Kamerjunkier i Kawaler Stanisław Szumski.

Za Sekretarza Józef Karwowski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK